

Sygn. akt I PSK 10/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko H. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt III APa 2/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata M. K. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3) nie obciąża powoda kosztami strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 30 maja 2018 r. skierowanym przeciwko H. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. M.P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 500.000 zł zadośćuczynienia z tytułu mobbingu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, nadanie wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z 14 grudnia 2020 r., Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M.P. był zatrudniony w pozwanej spółce w okresie od 10 marca 2003 r. do 31 maja 2015 r. w oparciu o kolejne umowy o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego. Powód zajmował się sprzedażą hurtową i detaliczną produktów H.1. W okresie od 27 sierpnia 2014 r. do 23 lutego 2015 r. powód był niezdolny do pracy z powodu choroby. Leczy się psychiatrycznie od 2014r.

24 lutego 2015 r., pracodawca wypowiedział powodowi umowę o pracę za wypowiedzeniem. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę podano:

- sporządzenie raportów pracy, w których zawarte są nieprawdziwe dane,
- niewywiązywanie się z obowiązków służbowych zgodnie z obowiązującymi standardami,
- brak realizacji planów sprzedażowych na podległym regionie.

Powód nie odwołał się od dokonanego mu wypowiedzenia umowy o pracę z uwagi na stan zdrowia. Ma cały czas poczucie krzywdy i niesprawiedliwości z tego powodu.

Sąd pierwszej instancji nie dopatrywał się żadnych przejawów mobbingu w tym, że powodowi nakazano raportowanie dokonanych czynności w określonym czasie przy użyciu własnego sprzętu, nie udzielono mu pomocy w uzyskaniu dostępu do sprawnego komputera, zwracano mu uwagę na nieterminowe wykonanie obowiązków w tym zakresie (robił to zarówno bezpośredni przełożony powoda, jak i A.L. i M.S.), dyscyplinowano powoda do wykonania założonego planu sprzedaży, prezentowano publicznie na zebraniach i drogą mailową wyniki sprzedaży, pozbawiano powoda premii.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było również prześladowaniem powoda niezapewnienie mu sprawnego komputera, niezbędnego do pracy, czy nieudzielenie pomocy w uzyskaniu dostępu do takiego sprzętu. I w tym zakresie

pracodawca traktował tak samo wszystkich handlowców. Nikt z nich nie miał zapewnionego dostępu do komputera i maila służbowego, a od wszystkich pracodawca wymagał raportowania na tych samych zasadach i od wszystkich to egzekwował. Wszyscy handlowcy i powód zgodzili się na takie zasady pracy, podpisując aneksy do umów o pracę. Oczekiwanie powoda w tej sferze nie są żadnym wyznacznikiem. Tym samym i nieudzielenie powodowi pomocy w tej materii nie było przejawem mobbingu.

Przesłanek mobbingu z art. 93³k.p. nie spełnia też publiczne prezentowanie wyników pracy pracowników. Nie wykazano, iż powód z racji tego, że planu nie realizował był wyśmiewany, poniżany, czy wyszydzany. Powód nie wykazał też aby był nękanym czy zastraszany. Nie był także na skutek działań pracodawcy czy współpracowników w jakikolwiek sposób odizolowany czy alienowany. Wszyscy traktowali powoda tak samo, jak innych pracowników.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie sprostował wymogom stawianym wszystkim handlowcom ciągłego, cotygodniowego raportowania dokonanych czynności i realizacji wciąż progresywnie zwiększanych planów sprzedaży, co wywoływało u niego frustrację i wpływało na poczucie wartości jako pracownika.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy rzekomym mobbingiem w pracy, a rozstrojem zdrowia powoda.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 22 czerwca 2021 r., oddalił jego apelację i orzekło kosztach postępowania.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla sprawy, przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym do wydania w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał odpowiadające prawu rozstrzygnięcie oparte na właściwie przytoczonych i trafnie zinterpretowanych przepisach prawa. Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji wszechstronnie i wnikliwie przeanalizował zeznania świadków wypowiadających się na okoliczność

tego, czy wobec powoda stosowano mobbing. Zeznania te kompleksowo przeanalizował.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał, że nie jest zachowaniem nadzwyczajnym, czy niezwykle zwracanie uwagi podwładnemu przez przełożonego, czy słowne dyscyplinowanie, motywowanie lub ocenianie go mające na celu poprawę wykonywania przez niego powierzonych mu zadań. Uznanie przez świadka, że odbywało się to w sposób „żartobliwy” potwierdza fakt zwracania uwag, nie świadczy jednak o tym, że z powoda żartowano lub śmiano się z niego publicznie.

Sąd Apelacyjny podniósł, że powód nie był ofiarą mobbingu ze strony pozwanej spółki. Nie można bowiem z mobbingiem utożsamiać stresującej atmosfery w pracy, istniejącej w ramach organizacji pracy rywalizacji pomiędzy osobami zajmującymi takie same lub podobne stanowiska, czy zwracania przez pracodawcę uwag lub zastrzeżeń co do pracy zatrudnionych (i to nawet jeśli uwagi te są oschłe lub powodują dyskomfort u ich adresata), jeżeli okoliczności takie nie mają na celu poniżenia lub ośmieszenia pracownika, izolowania go lub wyeliminowania z zespołu współpracowników.

Zdaniem Sądu odwoławczego powód nie wykazał istnienia przesłanki celu poszczególnych działań pozwanej nastawionych na jego poniżenie lub izolację. Nadto nie wykazał, że opisywane przez niego zachowania noszą cechy mobbingu w odniesieniu do wzorca obiektywnego pracownika. Konkluzje te są zgodne z ustaleniami poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając wyrok w zakresie pkt. 1 i 3. Skargę oparł na podstawie naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 94³ § 2 k.p. przez jego błędną interpretację i ustalenie, że zachowanie pozwanego polegające min. na niezapewnieniu powodowi narzędzi do wykonywania powierzonych mu obowiązków, publiczne prezentowanie wyników jego pracy, używanie w stosunku do niego wulgaryzmów, wymaganie świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych bez ekwiwalentu i w dni wolne od pracy, straszenie odebraniem prawa do premii i odbieranie prawa do premii w związku z niewykonaniem obowiązków, co do których

powód nie miał dostarczonych przez pozwanego odpowiednich narzędzi, jak również ustawianie pułapu sprzedażowego uprawniającego do osiągnięcia premii odmiennie niż w stosunku do innych przedstawicieli nie stanowi mobbingu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W ocenie skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne oraz potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

W odpowiedzi pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania a w przypadku jej przyjęcia o oddalenie skargi w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wymaga podkreślenia, że jednym z elementów konstrukcyjnych skargi kasacyjnej, związanym z instytucją przedsądu (art. 398⁹ k.p.c.), jest przewidziane w art. 398⁴ § 2 k.p.c., wymaganie sformułowania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez stronę skarżącą odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone przez skarżącego podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione,

a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu z nich argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko przedstawione w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącego konstruując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołał się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Jednak wniosek nie został uzasadniony, co spowodowało wezwanie go do uzupełnienia braków konstrukcyjnych skargi przez złożenie brakującego uzasadnienia.

W odpowiedzi na to wezwanie pełnomocnik skarżącego podniósł, że pomimo wprowadzenia w przeszłości w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcia obiektywnego obserwatora, kwestia czy działania przypisanego pozwanemu w niniejszym postępowaniu można zakwalifikować jako mobbing wymaga większej uwagi oraz ustalenia linii orzeczniczej, której pozwoli Sądom powszechnym dokonanie właściwej definicji mobbingu. Dalej podkreślił, że analiza dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie prowadzi do uzyskania odpowiedzi na pytanie dotyczące granicy pomiędzy mobilizacją, wywieraniem presji na pracowników w celu realizacji odpowiednich planów sprzedażowych, a mobbingiem. Podobnie jeżeli chodzi o wpływ uniemożliwienia przez pracodawcę

realizacji obowiązków pracowniczych przez zapewnienie odpowiedniego sprzętu a wywołanie u pracownika zaniżonej oceny przydatności zawodowej. W przekonaniu skarżącego dotychczas funkcjonujące kryterium obiektywnego obserwatora wymaga aktualizacji o podniesioną w skardze kasacyjnej okoliczność umiejscowienia obiektywnego obserwatora w miejscu osoby, która mogła być ofiarą mobbingu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do istotnego zagadnienia prawnego przypomnieć należy, że według dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego, abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien nie tylko sformułować dostrzegane zagadnienie prawne, lecz także przedstawić rozbudowaną argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało.

Istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest to problem prawny, wiążący się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez powołanie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, oraz argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51;

z 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729).

Z kolei w razie powołania jako przesłanki przedsądu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia - znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, aby ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów i w jej wyniku rozstrzygnięcia sprawy. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia.

W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że pełnomocnik skarżącego uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wyodrębnił w sposób należyty klarowny, co jego zdaniem stanowi zagadnienie prawne a co wymaga wykładni. W lakonicznym uzasadnieniu połączył dwie przesłanki gdzie w sposób bardzo ogólny stwierdził, że kwestia czy działania przypisanego pozwanemu postępowania można zakwalifikować jako mobbing wymaga większej uwagi oraz ustalenia linii orzeczniczej. Następnie pełnomocnik skarżącego podniósł, że analiza dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie prowadzi do uzyskania odpowiedzi na pytanie dotyczące granicy pomiędzy mobilizacją, wywieraniem presji na pracowników w celu realizacji odpowiednich planów sprzedażowych, a mobbingiem. Podobnie jeżeli chodzi o wpływ uniemożliwienia przez pracodawcę realizacji obowiązków pracowniczych przez zapewnienie odpowiedniego sprzętu a wywołanie u pracownika zaniżonej oceny przydatności zawodowej.

Skarżący nie wskazał przy tym nawet o jakie orzecznictwo Sądu Najwyższego chodzi. Nie zawarł żadnego wyводу prawnego, który wskazywałby na potrzebę wykładni przepisów prawnych. Na stawiane przez skarżącego wnioski odpowiedzi udzielić można (i w sprawie tak też się stało) za pomocą zwykłej wykładni prawa, biorąc za podstawę całokształt okoliczności faktycznych. Innymi słowy, rozstrzygnięcie istotnego problemu prawnego nie może polegać na wyjaśnieniu wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów. Sądy obu instancji *meriti* zgodnie ustaliły, że działania pozwanego nie nosiły cech mobbingu.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono stosownie do § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

Sąd Najwyższy nie obciążył powoda kosztami strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym na podstawie art. 102 k.p.c.

[as]

l.n